

(Corriere dello Sport - F.Schito) Podnieść głowę i kontynuować podróż. Porażka w Superpucharze przyszła na trzy minuty przed zakończeniem dogrywki, przeciwko Interowi na San Siro i pozostawiła wielką gorycz w szatni młodych Romy, którzy szukają teraz odkupienia w lidze.

Mimo tego De Rossi oddał zasługi swoim chłopakom po zakończeniu meczu w Mediolanie, zdolnych do bycia konkurencyjnymi, mimo gry kilku młodszych elementów - wielu z rocznika 2000 i 2001 wystawianych w tym sezonie przez trenera, - choć nie kryjąc rozczarowania z porażki. *"We wszystkich nas jest pragnienie odwrócenia karty - mówi De Rossi dla Roma TV w przeddzień meczu ligowego, - było do wygrania trofeum, na które bardzo liczyliśmy, zasłużyliśmy na inne zakończenie"*. Aby przetestować ponownie formę jego chłopaków na Tre Fontane przyjeżdża Genoa (14:30) bez zawieszonoego Micovschi.

"To bardzo mocny zespół - kontynuuje trener, - dobrze trenowany, bardzo dobrze zorganizowany. Na początku byli niesamowici, zaliczyli lekki spadek, który oddalił ich od górnych rejonów tabeli, ale nie zapomnę, że przez pierwszych dziesięć meczów byli czołowym zespołem. Zamknięcie pierwszej rundy wygraną byłoby bardzo ważne: ze względu na punkty, tabelę, aby odwrócić kartę i skoncentrować się na drugiej części sezonu". Są problemy w składzie w Romie, która musi radzić sobie bez zawieszonych Ciavattiniego i Marcucciego.

Autor: abruzzo